

NIECH BOLI

Sobel

Co gdybym poznał?

Kod do bram
W których znalazłbym swój dom (Swoj dom)
Spod rynny w deszcz, by chwilę jeszcze moknąć
Jak jutro miałbym tam utonąć, yeah
Co gdy dna musisz dotknąć?
Jak długo dam radę w to brnąć? Yeah

Niech powoli płyną łzy
Niech boli, trochę podszkoli
Utrze nos (Uuu)
Z Tobą nawet we łzach płonę (Cały we łzach)
Już nie szkodzi, niech boli, niech rani aż
Aż skończę cały we łzach

Chcę tańczyć, bo
Z każdym krokiem kwartet głośniej gra
I choćby miało zalać parkiet
I tak będą grać (Uuu)
Obok bądź, nie chcę tańczyć sam
Obok bądź (Yeah)

Gdy powoli płyną łzy
Gdy boli, brak mi kontroli
Wręcz mam dość (A gdy mam dość)
Z Tobą nawet we łzach płonę (Cały we łzach, aaa)
Już nie szkodzi, niech boli, niech rani aż
Aż skończę cały we łzach

I gdyby topili mnie w kłamstwach
Wiem, że Ty znasz mnie, skarbie
Choćbyś dziś nie zrozumiała
Ja wiem, że Ty znasz mnie (Uuu)
Wszystkie światła, wierzmi
Zanim zgasną, chcę jeszcze raz, o jak
Jak długo dam radę w to brnąć? Yeah

Niech powoli płyną łzy
Nie szkodzi, niech chwilę poboli
Raz złóż broń (Raz złóż broń)
Z Tobą nawet we łzach płonę (Cały we łzach)
Już nie szkodzi, niech boli, niech rani aż
Aż skończę cały we łzach

Powiedz kim jestem, yeah, ja wiem
Ty znasz, ty znasz, ty znasz mnie, ty znasz (Aaa)